

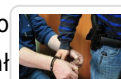
Strona znajduje się w archiwum.



ARESZT DLA SPRAWCY WYPADKU

Dwa miesiące w areszcie spędzi 28-letni mężczyzna, który potrącił rowerzystę, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia, nie udzielając pomocy pokrzywdzonemu. Dodatkowo był pijany i uciekał przed policyjnym pościgiem. Podejrzany przyznał się do stawianych mu zarzutów. Grozi mu do 12 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia drogowego w Rydzowie doszło w niedzielę około godziny 22. Jak wynikało z ustaleń policjantów, opartych na rozmowach ze świadkami, 83-letni mężczyzna jechał na rowerze prawidłową stroną jezdni, mając na sobie kamizelkę odblaskową i posługując się latarką. Nagle rowerzysta został potrącony przez kierującego srebrnym pojazdem, który odjechał nie udzielając pomocy poszkodowanemu. Świadkowie nie zapamiętali numerów rejestracyjnych i marki samochodu. Kierujący jednośladem z obrażeniami został przetransportowany do szpitala przez załogę karetki pogotowia ratunkowego.



fot.
archiwum
KPP Mielec

Policjanci natychmiast rozpoczęli poszukiwania srebrnego samochodu, którego kierowca potrącił rowerzystę. W Rudzie funkcjonariusze zauważyli pojazd odpowiadający opisowi. Po wydaniu sygnału do zatrzymania, kierowca auta przyspieszył, policjanci ruszyli w pościg. Po kilku kilometrach kierujący srebrnym volvo stracił panowanie nad pojazdem i dachował, zatrzymując się w przydrożnym rowie w miejscowości Łączki Brzeskie. W samochodzie byli dwaj mężczyźni - kierowca i pasażer.

Po zaopatrzeniu medycznym policjanci ustalili tożsamość uczestników zdarzenia drogowego oraz ich stan trzeźwości. Kierujący volvo 28-letni mieszkaniec gminy Radomyśl Wielki miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie. Jego pasażer, 29-letni mieszkaniec gminy Przecław, także miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie. Obaj mężczyźni zostali zatrzymani w policyjnym areszcie.

Po wytrzeźwieniu zostali przesłuchani. 28-letniemu mężczyźnie policjanci przedstawili zarzut spowodowania wypadku w stanie nietrzeźwości, kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz nie zatrzymanie się do kontroli drogowej. Podejrzany przyznał się do stawianych mu zarzutów i złożył wyjaśnienia. Wczoraj na wniosek policjantów, poparty przez mielecką prokuraturę, sąd zastosował wobec sprawcy wypadku środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu na okres dwóch miesięcy. W sprawie trwają dalsze czynności.

Ocena: 0/5 (0)

[Tweet](#)

ruch drogowy niezatrzymanie się do kontroli nieytrzeźwi
kierujący